

Flotyła Pińska

Józef Piłsudski powołał Marynarkę Wojenną 28 listopada 1918 roku, kiedy odradzająca się ojczyzna nie miała jeszcze dostępu do morza. Pierwszą bazą wojenną był port w Modlinie z siedzibą Sekcji Marynarki Wojennej MSW. Sekcji podlegała Flotyła Wiślana, do której trafiali marynarze służący we flotach państw zaborczych. Flotyła patrolowała granicę z Niemcami na Wiśle. Szkoliły się w niej kadry przyszłej floty morskiej. W lutym 1920 roku Flotyła Wiślana osławiła się przy zajmowaniu Pomorza. 10 lutego 1920 roku jej marynarze wzięli udział w uroczystościach "zaślubin Polski z morzem". W Pucku zorganizowano defiladę, podniesiono flagę narodową, a gen. Józef Haller rzucił na fale Bałtyku symboliczny platynowy pierścień.

Na wodach i mieliznach Morza Pińskiego

Kiedy tworzone Flotyłę Wiślana, w Pińsku powołano drugą flotyllę rzeczną. Flotyła Pińska operowała na tzw. Morzu Pińskim, w rozlewiskach Piny, Prypeci, Szczary, Horynia, Bobryka, Jasiołdy, Słuczy, Cny, Łania i Styru. Słabo zaludnione Polesie było wówczas w ponad połowie pokryte jeziorami, starorzeczami, moczarami, bagnami, rozlewiskami i podmokłymi lasami. W okresie wiosennym i jesiennym nie było tam przejezdnych dróg. Polesie było zupełnie odcięte od świata. Transport, zaopatrzenie i prowadzenie działań wojennych, możliwe były jedynie na rzekach, które łączyły Morze Pińskie z Dnieprem, z Kanałem Królewskim, Muchawcem i Bugiem oraz z Kanałem Ogińskiego i Niemnem.



Rozlewiska Prypeci, lipiec 2005
Fot. Mikołaj Falkowski

19 kwietnia 1919 roku, za zgodą gen. Antoniego Listowskiego, były oficer rosyjskiej marynarki wojennej, Jan Giedroyc, z pozostawionych w Pińsku niemieckich motorówek stworzył patrol rozpoznawczy w składzie: „Lech”, „Lisowczyk” i „Lizdejko”. W połowie 1919 roku ta mała flotylla wzięła udział w starciach z flotą bolszewicką pod Mostami Wolańskimi i pod Horodyszczem. Tam 3 lipca 1919 roku trzy łodzie motorowe przeprowadziły rajd Jasiołdą. Desant przeprowadzony pod silnym nieprzyjacielskim ostrzałem pozwolił zdobyć Horodyszcz. Zwycięstwo poleskich marynarzy umożliwiło zajęcie Łunińca - najważniejszego punktu komunikacyjnego. Na pamiątkę tych wydarzeń 3 lipca ogłoszono Świętem Flotylli Rzecznej w II RP. W ciągu roku flotyllę uzupełniło 20 jednostek transportowych i bojowych, w tym statek „Warta” i parowiec „Bug”. Przeszkolone kadry przechodziły do służby z Flotylli Wiślanej.

Katastrofa 1920 roku

W marcu 1920 roku flotylla brała udział w zdobyciu Mozyrza. Jej skład wzmocniły jednostki zdobyte na Flotylli Dnieprzańskiej: jeden okręt pancerny oraz statki transportowe napędzane bocznymi kołami łopatkowymi, najlepiej sprawdzającymi się w żegludze po płytkich rzekach Polesia. Wzmocniona flotylla, wyposażona w działka kalibru 75mm, wzięła udział w ofensywie kijowskiej. Wspierając działania lądowe 27 kwietnia starła się z Flotyllą Dnieprzańską. W cabdniowej bitwie w zakolach Prypeci, w okolicach Czarnobyła, doszło do wielu pojedynków artyleryjskich. Mimo przewagi ogniowej strony bolszewickiej, polscy marynarze odepchnęli jednostki wroga na Dniepr. Po sukcesie akcji forsowania kijowskich mostów i tworzenia przyczółków na lewym brzegu miasta, 9 maja 1920 roku na kijowskim Chreszczatyku odbyła się defilada wojsk polskich i ukraińskich. Wzięli w niej udział spieszeni marynarze Flotylli Pińskiej. Ze zdobytych w Kijowie okrętów

utworzono Flotyllę Kijowską, podporządkowaną Flotylli Pińskiej, patrolującej Dniepr i utrzymującej łączność z Pińskiem. Pod koniec maja, w wyniku kontrofensywy bolszewickiej, Polacy utracili ujście Prypeci. Okręty stacjonujące w Kijowie były odcięte od głównych sił. Wobec braku możliwości odwrotu zatopiono je 13 czerwca 1920 roku. Pozostałe polskie jednostki toczyły walki odwrotowe na Prypeci, kierując się do Wisły. Droga wodna z Prypeci i Piny do Wisły zajmowała wówczas trzy tygodnie. Niski poziom wód uniemożliwiał jednak manewrowanie i obronę większych jednostek. Część z nich zatopiono w Pińsku i pod Kochanowiczami. Ocalałe jednostki utworzyły I Pułk Morski Flotylli Wiślanej.



Prypeć pod Mozyrzem.
www.wikipedia.pl

Na pograniczu w latach 1922 - 1939

Po wojnie polsko-bolszewickiej w Pińsku powołano Oddział Wydzielony Flotylli Wiślanej, wyposażony w czechosłowackie motorówki. Do czasu zawarcia pokoju ryskiego w 1921 roku, piński oddział patrolował Prypeć. Odnosił sukcesy w zwalczaniu dywersji i przemytu. Brał udział w wydobywaniu okrętów (zatopionych w latach 1919 - 1920), których część wyremontowano i włączono do służby w nowej Flotylli Pińskiej, powołanej 1 stycznia 1922 roku. Nową flotyllę tworzyły opancerzone monitory o wyporności 110ton wyprodukowane w Gdańsku: „Warszawa” i „Mozyrz” (przemianowany na „Toruń”), uzbrojony sztabowiec, statki z działami 105 i 75mm oraz dwie grupy motorówek z działkami 37 mm i karabinami maszynowymi.



Polska motorówka na "Morzu Pińskim".
www.wikipedia.pl

Flotylla posiadała tabor pomocniczy: holownik, jednostki transportowe, mieszkalne i warsztatowe. Później dołączyły kolejne monitory: „Horodyszcz” i „Pińsk” (oba o wyporności 110ton) oraz dwa mniejsze (70ton wyporności), polskiej produkcji: „Kraków” i „Wilno”.

Gdańskie monitory były dużymi jednostkami jak na warunki Polesia, gdzie niski poziom wód powodował, iż okręty musiały pływać z bocznymi pływakami zmniejszającymi zanurzenie. „Kraków” i „Wilno” mogły pływać po Pynie i Prypeci bez pływaków, były jednak wolniejsze i słabiej uzbrojone.



Monitory na Prypeci. Lata trzydzieste.
www.wikipedia.pl



Monitor ORP "Wilno" w akcji.
www.wikipedia.pl

Od 1922 roku Flotyllą Pińską dowodzili: kapitan marynarki Marian Wolbek, komandor porucznik Władysław Blinstrub, a od 1927 roku komandor porucznik Witold Zajączkowski, późniejszy komandor - „Książę Polesia”. Pod jego dowództwem flotylla najlepiej się rozwijała. W skład każdego oddziału bojowego wchodziły dwa monitory i „bocznokołowce”,

opancerzone i wyposażone w działka kalibru 75mm: „Generał Szeptycki”, „Hetman Chodkiewicz” i „Admirał Dickmann”. W latach trzydziestych do służby weszły statki ochrony przeciwlotniczej: „Generał Sikorski”, przebudowany „Hetman Chodkiewicz” i „Generał Sosnkowski”, przerobiony z uzbrojonego torpedowca na okręt szpitalny. Okrętem flagowym był „Admirał Sierpinek”, największy okręt (124tony wyporności).



Marynarze na monitorze rzeczny.
www.wikipedia.pl

Flotylę wspierały kanonierki rzeczne: „Zuchwała”, „Zaradna” i „Zawzięta” - nowoczesne jednostki (o wyporności 30ton) uzbrojone w 100mm haubicę, działka 37mm i karabiny maszynowe.

Po zmianie składu Flotylę Pińską przemianowano na Flotylę Rzeczną, którą technicznie wspierały Pińskie Warsztaty Portowe i Stocznia Rieczna Państwowych Zakładów Inżynierii w Modlinie, gdzie w 1934 roku wybudowano uzbrojony kuter meldunkowy „Nieuchwytny”, przeznaczony do operowania na

płytkich wodach oraz lekki ścigacz rzeczny KU-30, zbudowany z alupolu. W połowie lat trzydziestych do flotyli dołączyły trałowce, przeznaczone do stawiania i trałowania min oraz holowniki, ślizgacze, barki transportowe i statek minowo-gazowy.

Od 1928 roku z Flotyllą Pińską współpracował Pluton Rieczny wodnosamolotów z Morskiego Dywizjonu Lotniczego w Pucku. Od 1933 roku w Pińsku stacjonowała Eskadra Wodnopłatowców. Z powodów finansowych rozwiązano ją w 1935 roku.

W okresie międzywojennym Pińsk był stolicą polskiej Marynarki Wojennej. Cumowało tam ponad 100 jednostek wojskowych i transportowych. W mieście była Komenda Portu Wojennego, liczne koszarowce, schrony i hangary lotnicze, budynki warsztatowe, hale dokowe przeznaczone do „zimowania” floty oraz biura i hale konstrukcyjne. Za Piną mieściły się bazy paliwowe i składy amunicji. W Pińsku działały też wojskowy Klub Sportowy „Kotwica” i Teatr Marynarski. Ważną bazą była graniczna Nyrcza. Niestety, z dawnych polskich baz na Polesiu zachowało się niewiele.



Polskie samoloty Lublin RXIII-bis.
www.wikipedia.pl

Dramat kampanii wrześniowej

Wczesną wiosną 1939 roku flotylę zmobilizowano. Utworzono Oddział Wydzielony „Wisła”, który miał bronić Wybrzeża oraz Oddział Wydzielony „Prypeć” przeznaczony do ochrony granicy polsko-sowieckiej. Z myślą o przyszłych działaniach: obronie linii rzek, wspieraniu artyleryjskim działą lądowych, m.in. desantów i walce z okrętami przeciwnika, jednostki rozlokowano na przestrzeni od granicy, aż do Pińska. Opancerzone monitory były główną polską siłą w regionie. Statki osłony przeciwlotniczej, zamaskowane i ukryte, stacjonowały w pobliżu najważniejszych przepraw, mostów i węzłów kolejowych. Największe zgrupowanie jednostek znajdowało się w okolicach Mostów Wolańskich. Miało bronić połączenia Lwów – Wilno i strategicznego szlaku komunikacyjnego Łuniniec – Sarny. W przededniu kampanii wrześniowej flotylę tworzyło: 6 monitorów, 3 kanonierki, 4 statki uzbrojone, 17 kutrów (w tym 3 kutry obsługi, 1 zwiadu artyleryjskiego i łączności), 2 kutry meldunkowe, 7 trałowców, statek minowo - gazowy oraz około 50 jednostek pomocniczych (32 krypty, statek szpitalny, 2 holowniki, motorówki i ślizgacze).

Do 17 września 1939 roku flotylla zestrzeliła kilkanaście niemieckich samolotów. Nie przydzielona do innej

jednostki operacyjnej, 15 września weszła pod rozkazy gen. Franciszka Kleeberga, dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”. Po sowieckiej agresji sytuacja flotyli stała się dramatyczna. Okręty znajdujące się nad granicą zaczęły ewakuację. Jednak wyjątkowo suche lato spowodowało znaczne obniżenie poziomu wód. Płychny uniemożliwiały odwrót. Po raz drugi w krótkiej historii flotyli podjęto decyzję o zatopieniu okrętów. 17 września w okolicach bazy Nyrcza na dno poszedł okręt flagowy, później największe monitory. W Pińsku do 18 września niemieckie i sowieckie naloty odpierał „Generał Szeptycki”. Dowództwo podjęło decyzję o spaleniu okrętu, kiedy sowieci zbliżali się do miasta i ostrzeliwali katedrę i kolegiatę jezuicką. Następnego dnia do portu weszły monitory „Wilno” i „Kraków”. 20 września rozpoczęła się ewakuacja miasta. Port opustoszał. Wysadzono w powietrze most na Pinie. Mniejsze jednostki kontynuowały ewakuację na Zachód. Sowieci zajmowali Pińsk i ścigali cofającą się flotyllę. 21 września na Kanale Królewskim pod Kuźliczynem jedyną drogę odwrotu zablokował zerwany most. Wobec naporu oddziałów sowieckich dowództwo wydało ostatni rozkaz o samozatopieniu reszty jednostek Flotyli Pińskiej w taki sposób, aby w przyszłości można je było wyremontować w ciągu 10 dni. W dorzeczach Piny i w Kanale Królewskim spoczęło na dnie lub spłonęło prawie 150 jednostek. Flotylla przestała istnieć. 23 września do Pińska wpłynęła sowiecka Flotylla Dnieprzańska.



Pińsk. Most z lat trzydziestych, lipiec 2005.
Fot. Mikołaj Falkowski

Marynarze kontynuowali odwrót pieszo. Wielu z nich niosło sprzęt wojskowy zdemontowany ze statków. Część dołączyła do zgrupowania gen. Wilhelma Oriika-Rueckmanna, ostatniego dowódcy KOP. Walczyli m.in. pod Szackiem i Wytycznem. Sowieci pojmali większość z nich pod Brześciem. 26 września w wsi Mokranay komuniści wymordowali oficerów i podoficerów. Szeregowców zabrano do niewoli. Ich szczątki odnaleziono w Katyniu. W 1940 roku, niektórych spośród wziętych w Smoleńsku, odesłano do niemieckiego obozu jenieckiego Mossburg w Bawarii. Nazwiska poleskich marynarzy widnieją też na listach ofiar obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Ci, zaś którzy dołączyli do SGO „Polesie”, kontynuowali walkę z wrogiem do 5 października. 28 września utworzyli batalion morski, później kompanię. Spieszeni marynarze sforsowali Bug. Walczyli pod Lipinami i Helenowem. U boku żołnierzy gen. Franciszka Kleeberga uczestniczyli w bitwach pod Jabłonką i Kockiem. W ostatnim starciu kampanii wrześniowej wzięli udział w zwycięskim natarciu na Wołę Gułowską. Wygrali bitwę i skapitulowali dopiero z powodu braku amunicji i zaopatrzenia. Nieliczni, którzy wracali do domów trafiali do konspiracji lub ginęli z rąk miejscowych komunistów.



Pomnik w Woli Gułowskiej.
www.wikipedia.pl

Po zajęciu Pińska sowieci podnieśli i wyremontowali zatopione statki. Doszczętnie zrabowali bazę portową w Pińsku. Część polskich monitorów i statków włączono później w skład Floty Dnieprzańskiej, stacjonującej w Kijowie. Latem 1941 roku, już pod banderą sowiecką, wzięły one udział w walkach z Niemcami.

Mikołaj Falkowski

Korzystałem z materiału Leszka Wiśniewskiego i Jana Tarczyńskiego; Flotylla Pińska, „Echa Polesia”, 3 (15) 2007.

